

Andrzej Wyrobisz

"Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku",
pod red. Ewy Dubas-Urwanowicz i
Jerzego Urwanowicza, Warszawa
2006 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 99/3, 486-488

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku, pod redakcją Ewy Dubas–Urwanowicz i Jerzego Urwanowicza, Ośrodek Badań Europy Środkowo–Wschodniej, Zakład Historii Nowożytnej Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2006, s. 463.

To już drugi tom rozpraw poświęconych dziejom magnaterii w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVI–XVIII w., wydany pod auspicjami Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku. Poprzedni, zatytułowany „Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku”, ukazał się w 2003 r. Oba są pokłosiem zorganizowanych przez ten Instytut konferencji naukowych, które skupiły zajmujących się dziejami przedrozbiorowymi historyków z całej Polski. Zawdzięczamy to aktywności Jerzego Urwanowicza i Ewy Dubas–Urwanowicz. Dzięki nim białostocki Instytut Historii urasta do rangi ważnego ośrodka organizującego i koncentrującego badania nad magnaterią w skali ogólnopolskiej.

Historia magnaterii zawsze żywo interesowała polskich historyków, a to ze względu na znaczącą rolę tej grupy społecznej w dziejach Polski przedrozbiorowej. Wprawdzie analogiczne do polskiej magnaterii grupy społeczne istniały we wszystkich krajach Europy, ale tylko w Polsce magnateria miała tak wielkie znaczenie i decydujący wpływ na losy kraju we wszystkich dziedzinach życia: polityce, gospodarce, kulturze, nawet stosunkach wyznaniowych. Był to rezultat historycznego rozwoju, który zepchnął inne grupy społeczne na dalszy plan lub zgoła zupełnie wyeliminował z życia publicznego. Decydujące znaczenie miała tu unia polsko–litewska, która nie tylko skierowała polską politykę zagraniczną ku wschodowi, ale też gruntownie zmieniła układ sił społecznych wewnątrz państwa. Umożliwiła dominację magnaterii litewsko–ruskiej, której ulegała nawet magnateria koronna, dysponująca o wiele skromniejszymi zasobami materialnymi. Ograniczyła pole działania szlachty średniej, która jeszcze w XVI w. była w Koronie ważną siłą polityczną, ale która po unii lubelskiej uległa naciskowi magnaterii litewsko–ruskiej i tamtejszej szlachty, znacznie słabszej i mniej politycznie wyrobionej, ale za to uzależnionej od magnaterii. O znikomej roli politycznej mieszczaństwa nawet szkoda tu wspominać. Nie przypadkiem też w recenzowanym tomie najwięcej miejsca zajęły rozprawy poświęcone magnaterii litewsko–ruskiej.

Przy ogromnym zróżnicowaniu poruszonych tematów i sposobów ich ujmowania (tom zawiera prace 31 autorów, wywodzących się z 10 naukowych ośrodków i wielu różnych „szkół historycznych”), całość została zdominowana przez jeden problem: klientelizm, przedstawiony w kontekście wojskowości, gospodarki, polityki, także kultury i stosunków wyznaniowych. Mimo, że wśród autorów rozpraw zabrakło uczniów Antoniego Mączaka, trudno oprzeć się wrażeniu, że znajdujemy tu wpływ osobowości tego uczonego, który w ostatnich latach swego życia poświęcił historii klientelizmu wiele uwagi, stał się najwybitniejszym jej znawcą w Polsce i chyba w Europie. Właśnie Mączak postrzegał zjawisko klientelizmu w tak rozmaitych aspektach¹.

¹ Antoni Mączak opublikował na temat klienteli dwie książki (*Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1974; 2 wyd. Warszawa 2000; *Nierówna przyjaźń. Układy klientelne w perspektywie historycznej*, Wrocław 2003), wiele artykułów (m.in. *Antropologia historyczna klienteli*, PH t. LXXX, 1989, nr 4, s. 779–790; *Patronat w krajobrazie miejskim*, [w:] *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach*, Warszawa 1991, s. 231–243; *Patrono e clientele. Un analisi dei sistemi di potere e di dipendenza nelle diverse società*, „Prometeo” t. X, 1992, nr 40, s. 68–75; *Patron, client and the distribution of social revenue. Some comparative remarks*, „Studia Historiae Oeconomicae” t. XXIII, 1998, s. 39–49; *Klientelizm jako najwyższe stadium im-*

Wiele spośród zamieszczonych w tym tomie artykułów dotyczy zagadnień szczegółowych, działalności jednego tylko magnata lub nawet jednego tylko aspektu tej działalności. Ale obok nich znajdujemy rozprawy o bardziej ogólnym charakterze analizujące fenomen magnaterii i klientelizmu w szerokim kontekście, dotyczące jego korzeni. Taki właśnie charakter ma otwierająca tom rozprawa Urszuli Augustyniak („Klientelizm w wojsku litewskim pierwszej połowy XVII wieku. Problemy dyskusyjne”), w której autorka próbuje wyjaśnić samą istotę klientelizmu². Bez odniesienia się do jej ustaleń nie będzie już można powiedzieć niczego nowego ani o klientelizmie, ani o magnaterii.

Również rozprawa Włodzimierza Buczk i („Miasta prywatne w strukturze majątków magnackich na Kijowszczyźnie drugiej połowy XVI i pierwszej połowy XVII wieku”) ma charakter problemowy, omawia bowiem znane wprawdzie i w innych krajach, ale typowe przede wszystkim dla Rzeczypospolitej zjawisko miast prywatnych, istniejących przecież nie tylko na Kijowszczyźnie, ale w całym państwie polsko-litewskim. A miasta prywatne stanowiły bardzo ważny element gospodarki magnackiej. Były też niezbędnym dla magnackiej rezydencji zapleczem w dziedzinie zaopatrzenia i usług, były zatem ważne także dla funkcjonowania systemów klientalnych.

Problemowy charakter ma też artykuł Piotra Guzowskiego („Klienci czy wierzyciele? Nie tylko o ekonomicznym wymiarze zastawu dóbr królewskich w pierwszej połowie XV wieku”). Ale czy powinien się znaleźć w omawianym tutaj tomie? Idzie nie tylko o chronologię, nie mieszczącą się w ramach czasowych tomu, ale też o *meritum*. Zapewne genezy polskiej magnaterii czasów nowożytnych można doszukiwać się już w średniowieczu, ale średniowieczne i wczesnonowożytne możnowładztwo to jednak dwie różne grupy społeczne. Nie było między nimi więzi personalnej — średniowieczne rody możnowładcze przeważnie wygasły w XV lub XVI w., zaś najświetniejsze rody magnackie przedrozbiorowej Rzeczypospolitej (Radziwiłłowie, Sapiehowie, Zamoyscy, Lubomirscy, Branicki) nie miały genealogii średniowiecznej, wszystkie uzyskały status magnacki dopiero u schyłku XVI lub w XVII w.³ Odgrywały też zupełnie inną rolę niż możnowładztwo średniowieczne, a to dlatego że unia polsko litewska, w szczególności unia lubelska 1569 r., inkorporacja do Korony Wołynia, Kijowszczyzny i Podlasia, realizacja pomiaru włóczęj, wprowadzenie III statutu litewskiego, zupełnie zmieniły rzeczywistość społeczną i polityczną. Rzeczpospolita Obojga Narodów po 1569 r. to całkowicie inne państwo pod względem ustroju i struktury społecznej niż Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie przed tą datą. Także i rola magnaterii — nie tylko polityczna, również ekonomiczna, społeczna, kulturalna — była inna.

Ale większość zamieszczonych w zbiorze rozpraw to *case studies* omawiające działalność jednego tylko magnata, jego klientelę, dwór, funkcjonowanie majątków. Są bardzo pozytywne, bo dostarczają ważnej egzemplifikacji dotyczącej historii magnaterii, a przede wszystkim dlatego, że są oparte na wcześniejszych studiach monograficznych autorów oraz na archiwaliach dotąd niewykorzystywanych, pochodzących nie tylko z zasobów polskich archiwów, ale też wielu zagranicznych: Lwowa, Kijowa, Mińska, Wilna, Moskwy, Sankt Petersburga, Wiednia.

perializmu, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” t. II, 2002, nr 6, s. 49–68), a także liczne referaty, recenzje, wywiady, uwzględniał też zagadnienia klientelizmu w swoich wykładach i seminariach.

² Urszula Augustyniak jest też autorką dwóch monografii poświęconych zagadnieniu klientelizmu: *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1595–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001; *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1583–1640)*, Warszawa 2004. Cf. także jej wcześniejszy artykuł: *Dwór i klientela Krzysztofa II Radziwiłła*, OiR t. XXXVIII, 1994.

³ A. Wyczański, *Spółczesność polska*, [w:] *Polska w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1970, s. 151; W. Czaplinski, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, s. 10; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 12–21.

Zrozumiałe, że szczególne zainteresowanie mogą budzić teksty, które omawiają mniej znane strony życia magnaterii: stosunki magnatów z Żydami (Adam Kaźmierczyk: „Magnaci i Żydzi”, ale także odniesienia w innych artykułach), klientelizm duchowieństwa i instytucji kościelnych (Karolina Stojek-Sawicka), działalność kobiet–magnatek (Bożena Popiołek), czy wpływ magnatów na stosunki wyznaniowe (Jan Rzońca o księciu Ostrońskim i jego klientach w walce z unią brzeską, a zwłaszcza artykuł Marzeny Liedke mówiący o częstych zmianach wyznania przez magnatów i ich klientów w zależności od koniunktury politycznej, co świadczy o niezbyt ugruntowanej ich religijności⁴).

Pewnym dysonansem jest natomiast referat Teresy Chyncewskiej – Hennel, bo omawia wyłącznie mecenat króla Władysława IV Wazy, ani słowem nie wspominając o mecenacie magnackim czy o magnaterii jako grupie społecznej.

Recenzowany tutaj tom, zbierający teksty wielu historyków z całej Polski, daje dobry obraz aktualnego stanu badań nad dziejami magnaterii (choć z żalem zauważamy brak w nim nazwisk kilku wybitnych znawców tej problematyki, jak Wojciech Tygielski czy Jerzy Kowalczyk). I to jest główna zaleta tego wydawnictwa. Pokazuje też, ile jeszcze pytań pozostaje otwartych, ile jeszcze historycy mają do zrobienia. Niektóre aspekty dziejów magnaterii są bowiem jeszcze nieobjaśnione. Wciąż nie potrafimy sformułować definicji magnaterii. O trudnościach w tym zakresie pisał już przed wielu laty Władysław Czaplinski⁵, ale od tego czasu nie posunęliśmy się naprzód, trudności pozostały i gnębą historyków. Również definicja klienteli i klientelizmu nadal budzi wątpliwości historyków. A może takie definicje są niemożliwe, może niepotrzebne? Niektórych problemów historycy w ogóle nie podejmują. Do nich należy demografia. Ilu w Rzeczypospolitej było magnatów? Jaki odsetek ogółu społeczeństwa stanowiła ta elita polityczna i kulturalna, decydująca o losach kraju? Ale bez dokładnego określenia kto był magnatem, takie ustalenia są przecież niemożliwe. A jaka była struktura magnaterii pod względem wieku? Jaka była jej dzieciność? A to przecież często decydowało o podziale fortuny magnackiej i ewentualnie o jej zaniku, albo o wymieraniu niektórych rodzin. Jaka była kondycja zdrowotna magnaterii? Poruszył ten temat przed wielu laty Zbigniew Kuchowicz⁶, ale jego opinie — być może zbyt skrajne i pochopne — nie spotkały się z aprobatą⁷ i nie stymulowały dalszych badań. A sprawa jest na pewno ważna.

Tom zaopatrzoneo w starannie opracowany indeks osób. Natomiast nie zadbano o obcojęzyczne streszczenia artykułów (lub chociażby ich abstrakty i spis treści), co przekreśla możliwość dotarcia do historyków zachodnioeuropejskich. Nie dziwnym się zatem, że w pracach zachodnioeuropejskich historyków (poza nielicznymi przykładami osób znających język polski) nasze opracowania dziejów są nieobecne, nieobecna jest w ogóle historia Polski i jej kultura.

Andrzej Wyrobisz
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historii Sztuki

⁴ Marzena Liedke jest autorką ważnej książki na ten temat: *Od prawosławia do katolicyzmu. Ruscy możni i szlachta Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec wyznań reformacyjnych*, Białystok 2004. O zmienianiu przez magnatów wyznania w zależności od politycznej koniunktury pisał już w 1911 r. Henryk Merzyn (Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka i jego przyjęcie katolicyzmu w r. 1567, PH t. XII, 1911, s. 1–10), ale jego artykuł nie wzbudził wówczas większego zainteresowania.

⁵ W. Czaplinski, J. Długosz, op. cit., s. 7–11.

⁶ Z. Kuchowicz, *Spoleczne konsekwencje postępującej degeneracji możnowładztwa polskiego w XVII–XVIII w.*, KH t. LXXXVI, 1969, nr 1, s. 21–42; idem, *Z badań nad stanem biologicznym społeczeństwa polskiego od schyłku XVI do końca XVIII wieku*, Łódź 1972. Cf. W. Czaplinski, J. Długosz, op. cit., s. 42–46.

⁷ E. Rostworowski, *Zdrowie i niezdrowie polskich magnatów XVI–XVIII wieku*, KH t. LXXXVI, 1969, nr 4, s. 865–885.